

Wrzaski imperialistycznych maniaków

(Korespondencja własna API)

Wielką Brytanię dzieli od Stanów Zjednoczonych Ocean Atlantycki. Moż na by powiedzieć, że odległość ta jest dość znaczna. Nie jest ona jednak tak wielka, aby nie docierały do Wielkiej Brytanii ujadania wojenne rozbrzmiewające od rana do nocy wszędzie wzdłuż Stanów Zjednoczonych. Nie wszystkie co prawda głosy amerykańskich podlegaczy wojennych przenikają do Wielkiej Brytanii: przenika ich tam jednak więcej, niż do innych krajów. Stosując zasadę iż należy znać swego wroga i wiedzieć, co on mówi — war to być może zaznajomić się z ostatnimi, bardziej jaskrawymi oświadczeniami podlegających do wojny. Postępując w ten sposób ujawnia się podlegaczy wojennych, co za lecał drugi Światowy Kongres Pokoju.

Cóż może lepiej świadczyć o ohydnej atmosferze panującej obecnie w Stanach Zjednoczonych, jak urabianie umysłów dziecięcych w duchu wojennym. Posłuchajcie więc, co mówi dr. Kurt Fantl, psychiatra udzielający porad w miejskim wydziale zdrowia w Los Angeles:

„Jeśli dzieci wasze bawią się w wojnę i w naloty atomowe, powinniście je do tego zachęcać. Niech was nie przeraża to, co możecie uważać za objaw zdziwienia i okrucieństwa”.

A teraz zajmijmy się opinią generałów amerykańskich o swych sojusznikach w ewentualnej wojnie przeciwko socjalizmowi:

„Niemcy zachodnie chętnie walczyć będą dla nas przeciwko Rosji, pod dowództwem oficerów amerykańskich. A walczyć potrafią jak diabeł”. — Słowa te powiedział generał Jacob Devers.

„Żołnierze japońscy to marzenie każdego dowódcy. Jest to typ żołnierza, który ginie na posterunku”. — To znów oświadczył generał Robert Eichelberger.

Postępujemy teraz słów po słówku — członka izby reprezentantów, Johna Walsha:

„Nadejście dzień, gdy rozgniewana Ameryka zasypie Rosję bombami atomowymi”.

A teraz wypowiedź dziennika „New York Herald Tribune”:

„Istotny problem polega na tym, czy bomby wodorowe mogą być dostarczone do celu przeznaczenia. Mówiąc jasno, potencjalnym celem są żywcem ośrodki Związku Radzieckiego”.

Inne pismo, „Us Financial World”, zamieszcza bardzo znamienne wypowiedzi:

„Kredyty na zbrojenia były oczywiście jednym z liczących czynników, utrzymujących na wysokim poziomie produkcję przemysłową. W razie nagłego wstrzymania przez rząd tych kredytów odbiłoby się to ujemnie na ogół

nym stanie gospodarki narodowej”.

Cóż za wspaniałe w swej naiwności stwierdzenie, że dla kapitalizmu wojna jest rzeczą dobrą, ponieważ przynosi zyski!

Można by cytować te wypowiedzi bez końca. Generalowie, politycy, komentatorzy radiowi, dziennikarze... Wystarczy sięgnąć na chyblił frańd do jakiegokolwiek środowiska — wszędzie usłyszeć można podobne zbrodnicze słowa, rzucane niezmiernie, historycznie.

A w innych krajach bloku atlantyckiego — we Francji, w Belgii, we Włoszech — słyszy się stale naśladowanie fałszem grzmiącego basu amerykańskich podlegaczy wojennych. Gdy fałsz ten nie rozlega się dostatecznie głośno, Amerykanie występują z całą zawziętością przeciwko swym t. zw. „sojusznikom”.

„Jeśli nie spełnia swego obowiązku, jeśli będą próbować wykręcać się... ukarzymy ich, wycofując się z tego cuchnącego bagna — i niech so bie radzą sami” — pisze „Sioux City Journal” o „sojusznikach” Ameryki w Europie zachodniej.

Pismo amerykańskie „Life” wyraża się o Wielkiej Brytanii:

„Nasz mizerny sojusznik”. Inne pisma amerykańskie nie szczędzą codziennych obelg państwu bloku atlantyckiego. Rzadko bowiem lokaj mo

że liczyć na wdzięczność i szacunek swego pana.

Czasami oczywiście zmienia się ton amerykańskich kół rządzących. Pełen jest wtedy pobożnego ognia. W tym tygodniu prezydent Truman oświadczył uroczystie w Waszyngtonie, że jego zdaniem „Bóg stworzył specjalnie Stany Zjednoczone”, aby mogły odegrać czołową rolę w dzisiejszym świecie.

Na tej, trzeźwej „myśli prezydenta Trumana zakończę moje rozważania. Można tak czy inaczej komentować wypowiedzi generała Deversa, czy też „Sioux City Journal”. Lecz na określenie tak pełnego zadowolenia siebie oświadczenia — niezależnie skąd ono pochodzi — brak mi słów.

Derek Kartun

WE WSZYSTKICH KRAJACH WIĘZNIOWIE POLITYCZNI, PARTYZANCI I UCZESTNICY RUCHU OPORU STANĄ W PIERWSZYCH SZEREGACH BOJOWNIKÓW O POKÓJ

WARSZAWA, 13. 4. — SEKRETARIAT MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH (FIAPP), KTÓRY W OSTATNICH DNIACH OBRADOwał W WARSZAWIE, OPUBLIKOWAŁ UCHWAŁĘ, KTÓRE W SKRÓCIE ZAMIESZCZAMY PONIŻEJ:

ŚWIATOWA RADA POKOJU
Sekretariat wzywa związki krajowe do zmobilizowania wszystkich członków w akcji zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

PRZECIWKO REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACHODNICH
Sekretariat wzywa wszystkich członków do wzmocnienia walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, która stanowi najpoważniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Sekretariat wita gorąco inicjatywę Niemieckiego Związku Oporu Faszystów (VFN) zwołaną na dzień 15 kwietnia br. do Gelsenkirchen (Niemcy zachodnie) ogólnoniemieckiego kongresu uczestników ruchu oporu oraz ofiar wojny i faszyzmu pod hasłem walki o pokój i walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W OBLICZU WZRASTAJĄCEJ PROPAGANDY WOJENNEJ
Sekretariat wzywa związki F I A P P do pietnowania kłamstw, które służą przygotowaniom do nowej wojny i zaleca popularyzowanie wszelkiej inicjatywy pokojowej.

POGŁĘBIENIE SOLIDARNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ
Sekretariat uważa, że jest rzeczą konieczną, aby każdy związek krajowy odzwierciedlał w swej propagandzie walkę o pokój, prowadzoną przez narody innych krajów, a szczególnie przez b. więźniów politycznych i uczestników ruchu oporu.

W celu skoordynowania walki o pokój i walki przeciwko odrodzeniu faszyzmu, prowadzonej przez b. więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli i cierpieli w tym samym obozie, sekretariat postanowił zorganizować MIĘDZYNARODOWE KON-

FERENCJE UGRUPOWAŃ OBOZOWYCH.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU, PARTYZANTÓW I B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

Na zaproszenie austriackiego związku, należącego do FIAPP, sekretariat generalny postanowił zwołać w Wiedniu w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 1951 r. Międzynarodowy Kongres Uczestników Ruchu Oporu, partyzantów i b. więźniów politycznych.

W celu skoordynowania walki o pokój i walki przeciwko odrodzeniu faszyzmu, prowadzonej przez b. więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli i cierpieli w tym samym obozie, sekretariat postanowił zorganizować MIĘDZYNARODOWE KON-

FERENCJE UGRUPOWAŃ OBOZOWYCH.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU, PARTYZANTÓW I B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

Na zaproszenie austriackiego związku, należącego do FIAPP, sekretariat generalny postanowił zwołać w Wiedniu w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 1951 r. Międzynarodowy Kongres Uczestników Ruchu Oporu, partyzantów i b. więźniów politycznych.

W celu skoordynowania walki o pokój i walki przeciwko odrodzeniu faszyzmu, prowadzonej przez b. więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli i cierpieli w tym samym obozie, sekretariat postanowił zorganizować MIĘDZYNARODOWE KON-

FERENCJE UGRUPOWAŃ OBOZOWYCH.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU, PARTYZANTÓW I B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

Na zaproszenie austriackiego związku, należącego do FIAPP, sekretariat generalny postanowił zwołać w Wiedniu w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 1951 r. Międzynarodowy Kongres Uczestników Ruchu Oporu, partyzantów i b. więźniów politycznych.

W celu skoordynowania walki o pokój i walki przeciwko odrodzeniu faszyzmu, prowadzonej przez b. więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli i cierpieli w tym samym obozie, sekretariat postanowił zorganizować MIĘDZYNARODOWE KON-

FERENCJE UGRUPOWAŃ OBOZOWYCH.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU, PARTYZANTÓW I B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA, 13. 4. W Moskwie, w pałacu kremlowskim rozpoczęły się dnia 13 kwietnia br. obrady I sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

RFSRR — jest pierwsza spośród równoprawnych 16 bratnich republik wielkiego Związku Radzieckiego. Ogromny jest udział RFSRR w

gospodarce narodowej Związku Radzieckiego. Ponad 50 proc. wydobycia węgla w ZSRR przypada na federację rosyjską, ponad 40 proc. wydobycia ropy naftowej, 63 proc. produkcji stali, 70 proc. produkcji energii elektrycznej, 2/3 produkcji zboża.

Powierzchnia uprawna w RFSRR wzrosła w ciągu 1950 r. o 5,8 miliona hektarów.

Podobnie jak sesja Rady Najwyższej ZSRR, której obrady toczyły się niedawno, sesja Rady Najwyższej RFSRR poświęcona będzie za danom pokojowego budownictwa.

Amerykańscy piraci powietrzni dokonali nalotu na miasto chińskie

PEKIN, 13. 4. Agencja Nowych Chin donosi: 31 bombowców amerykańskich — „B-29”, eskortowanych przez około 40 myśliwców, dokonało znów nalotu na miasto Antung w Chinach północno-wschodnich dnia 12 kwietnia o godz. 9.50 rano i zrzuciło na obszar miasta przeszło 100 bomb. Nieco później 12 spośród tych samolotów przeleciało ponad przedmieściami Antungu oraz bombardowało i ostrzeliwało z broni maszynowej obszar Cziu-Lien-Cheng.

Ten nowy wypadek naruszenia przez Amerykanów chińskiego obszaru powietrznej następuje po zombardowaniu Antungu, Linkian-gu, Czianu i Kuantieniu w dniach 30 i 31 marca oraz 7 kwietnia rb.

Obrady Św. Federacji Pracowników Nauki

PARYŻ, 13. 4. W toku obrad plenarnych Światowej Federacji Pracowników Nauki w Paryżu, dokonano wyboru przewodniczącego Federacji oraz dwóch wiceprzewodniczących. Przewodniczącym po raz wtóry obrany został prof. Joliot-Curie, zaś wiceprzewodniczącymi prof. Bernal i prof. Cecil Powell.

Plenum Zjazdu zleciło Komitetowi Wykonawczemu Federacji misję zbadania we wszystkich krajach warunków pracy i bytu pracowników nauki, jakie młodzież posiada możliwości w pogłębianiu swego wykształcenia itp.

Podczas dyskusji niejednokrotnie poruszano temat przygotowań wojennych, prowadzonych przez niektóre kraje. W krajach tych redukowane są kredyty na cele naukowe, a sytuacja materialna naukowców jest ciężka.

Trygve Lie uchyla się

od przyjęcia delegacji Światowej Rady Pokoju

PARYŻ, 13. 4. — Jak wiadomo na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie postanowiono skierować do ONZ delegację w składzie przedstawicieli 13 krajów, która zażąda od ONZ: 1) rozpatrzenia różnych punktów ordynacji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i rezolucji Światowej Rady Pokoju, 2) powrotu ONZ do roli przewodniczanej Kartą, t. zn. aby ONZ stała się forum porozumienia między rządami, a nie narzędziem jakiegokolwiek panującej grupy.

Z komunikatu informacyjnego ośrodka ONZ w Paryżu wynika że sekretarz generalny Trygve Lie uchyla się od spotkania z delegacją Światowej Rady Pokoju.

Ośrodek informacyjny ONZ w Paryżu opublikował pismo

przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Joliot-Curie do Trygve Lie. Pismo to stwierdza: 8 marca zawiadomiłem Pana o uchwale Światowej Rady Pokoju w sprawie skierowania delegacji do ONZ. Zawiadomiłem Pana również o celu tej delegacji. Zakomunikowałem Panu w odpowiedzi, że zgadzam się przyjąć delegację, za co Panu dziękuję. Zakomunikowałem Panu następnie, że przyjmie Pan delegację 9 stycznia w czasie swego pobytu w Paryżu. Jednakże powiadamiono mnie o tym dopiero w 10 dni przed proponowaną datą. Ponieważ delegacja składa się z przedstawicieli 13 krajów, w tej liczbie Indii i Chin, było rzeczą fizycznie niemożliwą zebranie jej w tak krótkim terminie. Z drugiej strony członkowie tej de-

legacji zostali upoważnieni przez Światową Radę Pokoju by udali się do ONZ. Byłbym Panu bardzo wdzięczny, jeśli by Pan podał mi w jak najkrótszym czasie datę, kiedy będzie Pan mógł przyjąć delegację w siedzibie ONZ.

W odpowiedzi, Trygve Lie wystosował do Joliot-Curie pismo, w którym, powołując się na „wiele zajęć w najbliższych miesiącach”, oświadcza że nie może „wyznaczyć jakiegokolwiek daty przyjęcia delegacji w ONZ”.

Prognoza pogody

W północno-zachodniej i północnej części kraju zachmurzenie duże i niewielkie opady deszczu, na pozostałym obszarze przymrozki, zwłaszcza na wyżynach, dniem temperatura od 7 stopni na północy do 14 st. na południu. Umiarkowane, na północy dość silne wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Prowokacje wojsk francuskich na pograniczu wietnamsko-chińskim

PEKIN, 13. 4. Jak donosi Agencja Nowych Chin, wojska francuskie i wojska marionetkowego rządu Bao Dai w Wietnamie w okresie od października ub. roku niejednokrotnie przechodziły na terytorium chińskie i ostrzeliwały oddziały Armii Ludowej oraz udzielały pomocy bandytom, grasującym na terytorium Chin.

Chińska Armia Ludowa i ludność pogranicznych obszarów Chin śledzą uważnie te prowokacje francuskie.

W ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO

Zespół tkaczy Stefana Marcinkowskiego, który zobowiązał się podnieść swą wydajność o 1 proc., tzn. wykonywać 109 proc. normy, przekroczył swe zobowiązania osiągając 115,2 proc.

Zespół Edwarda Sobańskiego, który zobowiązał się wykonywać 102,5 proc. normy — wykonuje 104 proc.

Zespół Józefa Jagodzińskiego przekrocza swe zobowiązania osiągając 102,3 proc. normy zamiast 100 proc. ujętych w zobowiązaniu.

Zespół Tadeusza Szora zobowiązał się podnieść wydajność o 1 proc., a osiąga wzrost wydajności o 8 proc.

Młodzieżowe brygady im. Czutkicha w Tkalni Nowej realizując w pełni podjęte zobowiązania wykonania norm w 100,5 proc., dodatkowo zobowiązały się podnieść o 1 proc. jakość produkcji i wzywały do podejmowania podobnych zobowiązań czutkichowców w Tkalni Elektrycznej.

W ZPB IM. KAROLA LIEBKNECHTA

Brygada remontowa przedalnia realizując podjęte zobowiąza-

Z Delhi do Toronto droga jest bardzo daleka. Delhi, stolica Indii — od Toronto, wielkiego miasta w Kanadzie, dzieli tysiące kilometrów, graniczne bariery wielu krajów. Pomiędzy Delhi a Toronto — gdyby ktoś wędrował prosto po mapie — leży Wietnam, spływający krwią, dymiący zgłiszczami kraj, który bohaterstwo walczy o wyzwolenie z niewoli imperializmu francuskiego. I właśnie Wietnam przybliża do siebie indyjskie Delhi i kanadyjskie Toronto, perski Teheran i duńską Kopenhagę.

Delhi melduje — w zachodnim Bengalu, Heiderabadzie, Talmnadzie, wschodnim Pendżabie i wielu innych okolicach Indii akcja zbierania podpisów pod Apelem Pokoju przebiega z dużym powodzeniem.

Z Toronto donoszą: — w poniedziałek rozpoczęły się obrady Kanadyjskiej Konferencji w Obronie Pokoju.

Kopenhaga w 11 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Danię rozpoczęła zbieranie podpisów pod Apelem Pokoju.

Teheran oznajmia, iż w całym Iranie już setki tysięcy ludzi podpisało apel.

Geografia pokoju

Dzieje się to wbrew uślovanom reakcyjnych rządów przeszkodzenia potężnej akcji. Rząd francuski — spełniając rozkaz amerykańskich bankierów — zakazuje działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji właśnie w chwili, gdy przewodniczący rady, wybitny francuski uczyony, prof. Joliot-Curie otrzymał sta linowską międzynarodową nagrodę pokoju. W Stanach Zjednoczonych poleca aresztowała ludzi za okrzyk „niech żyje pokój”. We wszystkich krajach okupowanych przez amerykański imperializm trwa zaciełka walka z obrońcami pokoju. Trwa obłędne gromadzenie środków śmierci i niszczenia.

Ale miliard ludzi we wszystkich językach świata powtarza słowo „pokój” jak bojowe hasło, jak przysięgę składaną wobec dwóch płonących stosów Korei i Wietnamu, iż nie uda się zbrodniarzom amerykańskim ognień tych stosów podpalić światu.

Seul. Phenjan — te nazwy miast koreańskich do niedawna nie mówiły prostym lu-

dzium w krajach Europy czy Afryki. Dziś te nazwy stały się hasłami, mobilizującymi szlachetną nienawiść do ludów do imperialistycznych zbrodniarzy. Ludzie mieszkający w najbliższych zakątkach świata stają się sobie bliscy, czują swą bliskość.

Czy świat zmaliał? Przeciwnie. Pragnienia ludzkości, wola i praca prawdziwych bojowników posępu rozszerzają świat. Zatarły się tylko odległości geograficzne, zatarły sztuczne granice, ponad którymi wola pokoju, walka o pokój jednoczy masy ludów świata.

O pokój walczą zbrojnie Korea i Wietnam, o pokój walczą strajkami robotnicy Francji i Włoch. My — po stokroć szcześliwsi — możemy, wraz z krajami demokracji ludowej, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, walczyć o pokój — pracą, żołnierze Korei i Wietnamu ginący na polach bitew, robotnicy francuscy i włoscy podejmujący trudne akcje strajkowe — wiedzą, iż nie są osamotnieni, że właśnie my, w krajach demokracji budujemy

materialną i moralną bazę ich przyszłego zwycięstwa.

Zbliżający się dzień 1 maja, dzień solidarności międzynarodowego proletariatu, pobudza polską klasę robotniczą, a za jej przykładem cały naród do podejmowania zobowiązań produkcyjnych. Jest to najszlachetniejszy wyraz solidarności międzynarodowej. Podwojenie, potrójnie wysiłku pokojowej, twórczej pracy jest bowiem realnym wkładem w zasób sił obozu pokoju. Równocześnie w całym kraju odbywają się przygotowania do wielkiego prelekcji pokoju. Miliony podpisów polskich pod Apelem Pokoju będą miały swe materialne pokrycie w wykonanych zobowiązaniach — w setkach tysięcy ton wydobycia węgla, wytopionej stali, setkach tysięcy metrów nowych tkanin, w setkach nowych izb mieszkalnych, nowych maszyn, książek, narzędzi — w ogólnym wzroście siły gospodarczej Polski, wzmacniającej obóz walki o pokój.

I jeszcze bardziej zbliży się Delhi do Toronto, radosna i wolna Warszawa do nieugiętego Paryża i robotniczego Mediolanu.

Stanisław Grzelecki

Tak przyspiesza się wykonanie Planu 6-letniego

O ludziach, którzy lecza metalowe serca

WIELKI, spracowany „Becker” skrzypnął łańcuszkami ciężarków i wybił 7 metalicznych uderzeń.
— Siódma — brygadziści Józef Hank odłożył czytana gazetę i przeciągnął ramiona wstając z krzesła.
— Mamusi — zawołał w stronę drzwi sąsiedniego pokoju, gdzie krzątała się żona — gdyby po mnie przyjechali, jestem u Franka.
Jeszcze chwilę słychać było w mieszkaniu szelest wkładanego płaszcza, trzask zamka u drzwi i pośpieszne stąpienie kroków na klatce schodowej.
Józef Hank onawiał właśnie szansę „Włókniarza” w przyszłym meczu ligowym gdy w drzwiach mieszkania jego kolegi zjawiała się żona. Wiedział już o co chodzi. Szybko pożegnał przyjaciela i wyszedł na ulicę. Przed bramą domu stała mała ciężarówka. Na jej bocznych drzwiach widniały białe napisy: „Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe”.

Hank przywitał się z kierownicą i skoczył w ciemne wnętrza bagażnika. — Gotowe, jedziemy!
WIA DOMO co się dzieje, gdy przestaje bić serce. Zamiera wtedy cały organizm. Takim sercem w każdej fabryce jest turbina parowa, wytwarzająca energię do poruszania maszyn. Właśnie tego wieczora gdy Hank rozmawiał o meczu ze swoim przyjacielem, w zakładach filcowych przy ul. Targowej „zachorowało” serce fabryki. Obsługujący maszynę parową mechanik usłyszał w niej po dejrzane stuk. Był to sygnał, że nie wszystko jest w porządku, że maszyna może się zepsuć.
— Telefon. — Czy to Zakłady Remontowo-Montażowe? Tu filc na Targowej! Przyslijcie natychmiast mechanika, parowa coś mi nawala. Boję się, że to panewki przy korbowodach.
Ten właśnie telefon przerwał wieczorny wypoczynek Józefa Hanka, kierownika brygady awaryjnej Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych.
Zakłady Filcowe nie przerwały pracy. Interwencja brygady usunęła uszkodzenie. Serce — turbina parowa zaczęła pracować normalnie.

TO tylko jeden mały wycinek pracy ludzi z Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych. Utworzone w 1949 r. mają one za zadanie przeprowadzanie remontów urządzeń kotłowych, silnikowych, maszyn parowych, urządzeń cieplnych i elektrycznych, jednym słowem wszystkich urządzeń energetycznych. Powstanie tej instytucji komasującej w swoim reku roboty remontowo-montażowe przerwało wyzysk prywatnych przedsiębiorców. Dzisiaj ŁZRM rozrosły się w wielką ruchomą fabrykę napraw o silnie rozgałęzionej wielobranowości i wielkiej ilości placówek pomocniczych. W samej Łodzi stnieje 20 placówek tego przedsiębiorstwa.

Zajrzeliśmy do jednej z nich — warsztatów pomocniczych przy ul. Limanowskiego. Tutaj pracuje brygada awaryjna Józefa Hanka. Ludzie, dla których pracy, nie istnieje dzień i noc. Czuwają zawsze — gotowi zawsze iść z pomocą tam, gdzie ich wzywają.

Tutaj pracuje także Stefan Stawiński, racjonalizator, którego szlifarka do szlifowania cylindrów przynosi 17.500 zł oszczędności rocznie. Stawiński w ramach zobowiązania 1-majowego podjął się wykszolenia młodego tokarza Józefa Kwiecińskiego, tak, żeby mógł on go zastąpić przy precyzyjnej obrabiarce.
Pod fachowym okiem kierownika warsztatów Józefa Książczyka szkoli się 13 młodych praktykantów. Duże postępy robi Stanisław Orzechowski, uczeń zawodowej szkoły wieczorowej przy ul. Kilińskiego.

Konkurencją dla brygady awaryjnej Hanka składającej się ze starych fachowców jest powstała niedawno młodzieżowa brygada ZMP. Młodziki już teraz jeżdżą

na drobniejsze prace montażowe.
Przed warsztatami leżą sterty starego żeliwa. Jakies koła zębate, tryby, płyty i inne części zepsutych maszyn. Wszystko to pieczołowicie ułożone przedstawia tutaj wielką wartość. To jest materiał, z którego robimy nowe części — mówi kierownik Książczyk. Ściągamy ten smulec z placów i zbiornic zżomu. W zobowiązaniu 1-majowym podjęliśmy się przerobić 100 kg smelcu na nowe części. Do 12 kwietnia przerobiliśmy już 200 kg.

Do uzyskania tych oszczędności przyczynia się wiele brygad podlegających Władysławowi Mozolowi. Oni to wykorzystują większą część zżomu przetwarzając go na nowe części. Pomimo, że warsztaty nie mają urządzeń do wylewania panewek stopem łożyskowym, pracownicy tej brygady własnym pomysłem konstruowali sobie warsztat odlewniczy i jednak naprawiają te łożyska. A robią to tak doskonale, że nikt jeszcze nie reklamował ich pracy.

NIE tylko praca zawodowa absorbuje ludzi z ŁZRM. Wiele czasu poświęcają oni również pracy społecznej. Co drugą niedzielę wyjeżdżają samochodem poza obręb miasta na spotkania z chłopami okolicznych wsi. Pomagają im w pracy na roli. Naprawiają im sprzęt, opowiadają im o życiu miasta i swoich sprawach zawodowych. W ub. niedzielę byli we wsi Wygoda pow. piotrkowski, w następna wyjeżdżają do pow. skierniewickiego. Pracują nad tym, by umocnić sojusz robotniczo-chłopski, zbliżyć wieś do miasta, zatrzeć między nimi różnice.
Codzienna, pełna poświęcenia praca robotników ŁZRM, inżynierów i techników przyczynia się do uratowania tysięcy cennych godzin produkcyjnych w zakładach przemysłowych Łodzi. Dzięki tym ludziom skrócono lub usunięto wiele postojów maszyn, uratowano te, które w innym wypadku poszłyby na żłom. Dowodem tego jest długa lista podziękowań otrzymanych od wielu zakładów przemysłowych całego województwa. Podziękowań za szybkie i dokładne przeprowadzone remonty.

Leon Jankowski



Brygada awaryjna ŁZRM, Józefa Hanka (w), dalej stoją Gołębiowski Henryk, Kowalczyk Henryk, Pietras Stanisław i Frankowski Marian. Fot. L. Jankowski

SP - szkoła patriotyzmu

„Idę ochotniczo do brygady, gdzie poznam lepsze życie, zdobęde wiele wiadomości i pomogę będąc robotnikiem przy budowie obiektów przemysłowych” — w tych prostych słowach określili motywy zgłoszenia się do brygady „Służba Polsce” Józef Pluta, syn malarza-rolnika chłopca.

Takich jak Józef chłopów jest wielu w naszych wsiach i miasteczkach, ale nie wszyscy trafili na tę właściwą drogę. Wielu pracuje na niewielkich gospodarstwach swoich rodziców, a w wolnych chwilach po prostu „zbija bakija”; wielu jeszcze zatrudnionych jest u kulaków, którzy wyzyskują ich bez skrępułów. Młodzież ta nie zawsze zdaje sobie sprawę ze swej krzywdy i z wielkich przemian dokonujących się w naszym kraju.

Dla setek tysięcy młodzieży praca w SP to możliwość poznania innego, lepszego życia, znalezienia drogi w świat fabryk i wielkiego budownictwa, możliwość skorzystania ze wszystkich wspaniałych perspektyw, jakie przed młodzieżą otwiera nasza ludowa ojczyzna.

Już za kilka dni tysiące młodych chłopców i dziewcząt staną obok starszych robotników, aby wraz z nimi wznosić mury miast, budo-

wać fabryki, linie kolejowe, drogi i zieleńce, a jednocześnie zdobyć wiele wiadomości o życiu współczesnej Polski, zapoznać się dokładnie z nurtującymi cały naród problemami. Na słońcu i powietrzu, w atmosferze koleżeństwa, współpracy i szlachetnego współzawodnictwa, kształtował się będzie charakter naszej młodzieży.

Każdy junak i junaczka wyniosą z okresu pobytu w brygadzie nie tylko uczucie służebnej dumy ze swoich osiągnięć, ale nauczą się także głębiej rozumieć i dostrzegać przemiany zachodzące w naszym kraju.

„Służba Polsce” to wielka szkoła patriotyzmu i miłości ojczyzny, skąd wychodzi młodzież zahartowana do pracy przy budowie silnej Polski Ludowej, gotowa do obrony jej niepodległości. Młodzież ta powiększy zespoły pracowników PGR i spółdzielni produkcyjnych, przejdzie do szkół zawodowych i do wyższych uczelni, zasili kadry górników i hutników, pracowników administracji i inteligencji twórczej, aby wraz z całym narodem szybciej budować socjalizm w naszej ojczyźnie. (sl.)

Z KRAJU RAD

PANORAMA BITWY STALINGRADZKIEJ

W Moskwie otwarta została nowa panorama „Bitwa Stalingradzka” wykonana przez sześćdu artystów radzieckich. Decydująca bitwa o Stalingrad przedstawiona jest z historyczną dokładnością na olbrzymim płótnie długości 22 metrów a stworzenie tego monumentalnego dzieła pochłonęło trzy lata poważnej pracy artystów radzieckich. Szkielet swoje sporządzali artyści na miejscach historycznych walk, rozmawiając niejednokrotnie z uczestnikami legendarnej bitwy. Wielkiej pomocy udzielił plastykom gen. Czulkow, który dowodził bohaterką 62 armią broniącą nadwoźnińskiego miasta. Panorama wystawiona jest w salonie filii Ogólnokrajowej Wystawy Sztuk Pięknych i

jest przedmiotem zainteresowania milionów obywateli radzieckich z wzięłością wspominających bohaterstwo swych żołnierzy, których oręż pod murami Stalingradu zadał decydujący cios faszyzmowi hitlerowskiemu.

15 TYSIĘCY CEGIEŁ NA GODZINĘ

Mikołaj Kowalczyk pracował przez ćwierć wieku w cegielniach jako mechanik, a marzeniem jego życia było stworzenie prostej, oszczędnej maszyny do wyrobu cegieł. Cel jego został osiągnięty, skonstruował on prasę wyrabiającą w jednej godzinie 15 tysięcy cegieł, maszynę, jakiej nie zna jeszcze przemysł ceramiczny na świecie. Prasa je go konstrukcją przewyższa pod każdym względem analogiczne mechanizmy krzykiłwie reklamowane przez firmy amerykańskie.

Drzwi otwarte

Młot Charpy'ego i „chryzantema”

Uczniowie zapoznają się z kierunkami studiów

— Nie mów hop, jeszcze, nie masz matury!
— Prawie tak jakbym miał!

Przed Politechniką Łódzką stoi grupa dyskutujących dziewcząt. To uczennice 11 klasy VII szkoły TPD.

Tymczasem uczniowie Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego zwiędają już Zakład Wytrzymałości Metali. Adiunkt Szmelter demonstruje im działanie młota Charpy'ego, służącego do obliczenia ilości kilogramometrów pracy potrzebnej do złamania znormalizowanej próbki metalu.

— Jaki jest wzór na energię potencjalną? — rzuca pytanie.

— mV_g dzielone przez dwa — odpowiada uczeń USP — Gala.

Wśród zwiedzających inżynierem np. chce zostać Czesław Domagała, który do czasu wstąpienia na USP pracował w zakładach kolejowych jako ślusarz.

Grupa z USP przechodzi do Zakładu Obróbki Metali. Na korytarzu mijają się z uczennicami i uczniami III Państw. Gimn. i Liceum.

W Zakładzie Techniki Wysokiego Napięcia jeszcze inna grupa.

— Pokażcie im „chryzantemę”? — rzuca pytanie pod adresem asystenta student o prowadzący wycieczkę.

— Pokażemy!
Na płycie metalowej kładzie płytkę szklaną. Na niej na środku stawia małą elektrodę.

Gaśnie światło.
Nagle, od włączonej w obwód elektryczny elektrody za czynąją rozchodzą się po szkle piękne, żółte wężyki. Całość przypomina kwiat chryzantemy!

W przedsalni są w tym czasie uczennice VII TPD. — Wśród nich dwie, które tak

żywo dyskutowały przed gmachem. To Krysią Libich i Teresą Piłarską. Teraz z zaciekawieniem przyglądają się puszczonych w ruch olbrzymiej cesarce lnu. Nie dziwnego, chcą, a właściwie zdecydowały już zapisać się na Wydział Włókienniczy Politechniki Łódzkiej.

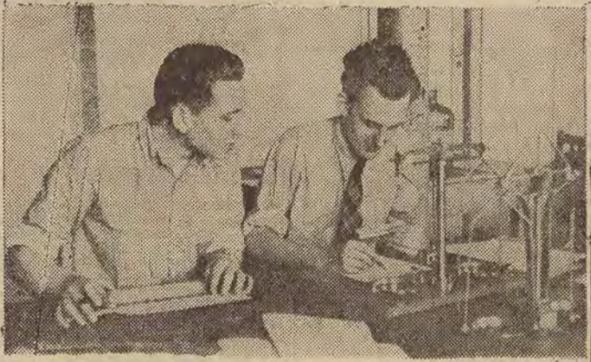
Dlaczego wybrały ten kierunek studiów?

— Atmosfera Łodzi, miasta włókienniczej świadomości, że wiele braków i niedociągnięć w przemyśle włókienniczym wynika z braku fachow-

ców zdecydowały o naszym wyborze — mówi Krysią Libich.

W dn. 11 bm. zwiędło Politechnikę Łódzką 6 grup młodzieży, która w tym roku wstąpi na wyższe uczelnie: Akcja „otwartych drzwi” w ramach której uczniowie klas 11 i WSP zwiędają wyższe uczelnie dopomóż im w wyborze takiego kierunku studiów, który najbardziej odpowiadać będzie ich zamiłowaniu i zdolnościom.

(W. Wes.)



W pracowni. Ważenie próbki metalu, która zostanie złamana młotem Charpy'ego

NIE wszyscy i nie od razu uwierzyli, choć z ciekawością oglądali gazetkę ścienną, umieszczoną przy wejściu do fabryki i przysłuchiwali się opowiadanom o metodzie inż. Kowalowa w Zakładach Przemysłu Włókiennego im. Waryńskiego.

Wybrana spośród przodowników pracy i personelu technicznego komisja metodyczna nie próżnowała. W ciągu 3 miesięcy przygotowano przeprowadzono chronometraż poszczególnych czynności pracy ткаczy, wybrano i sporządzono opisy najlepiej wykonywanych czynności, w końcu ustawiono w sali szkoleniowej krosno i 20 marca br. przystąpiono do szkolenia. Dziś można już mówić o wynikach.

TERESA ŻŁE WIĄZAŁA

Przy szerokim krosnie kortowym stoi instruktor Henryk Podgórski i młoda tkaczka Teresa Słoń. To już 6 szkolenie. Codziennie 2 godziny w ciągu 2 tygodni tkacz czytkaczka po uprzednim zapoznaniu się z prawidłowymi czynnościami, pracuje pod kierunkiem instruktora. Na początku i przy końcu każdego szkole-

RUCHY I SEKUNDY

nia bada się czas, w jakim uczeń wykonuje poszczególne czynności.

— Nie, nie tak, źle wiążecie pęk — mówi instruktor, bacznie obserwując każdy ruch uczennicy. — Nie wkładajcie tak dużo energii w uruchomienie krosna. O, popatrzcie, można to zrobić spokojniej, bez szarpania dźwigni — dodaje, pokazując jak należy uruchamiać krosno.
Teresa Słoń słucha uważnie, obserwuje ruchy instruktora i coraz zreźniej, coraz szybciej pracuje przy krosnie.

PIERWSZE WYNIKI

Obrazuje to najlepiej karta szkoleniowa, gdzie notuje się czas uzyskiwany przez uczniów w czasie szkolenia. A postępy są widoczne nie tylko u Teresy.

Np. jeszcze 27 marca, w początkach szkolenia Teresa Słoń wymieniała czołenko w ciągu 16,26 sek. 9 kwietnia na tę samą czynność zużywała już tylko 3 sek. Teresa Podmajstrzy na odśrękanie wątku zużywała 30,12 sek. — po dziesięciu dniach

szkolenia robi to w 13,14 sek. Podobnie rzecz się ma z dwoma absolwentami, to znaczy dwoma młodymi tkaczami, którzy już ukończyli szkolenie. Kiedy je za czyniali, jeden z nich Jan Rochala wiązał nitkę przed niciełnicą 43,32 sek. Dziś wiąże w 10,56 sek. Nitkę przed niciełnicą wiązał Ignacy Olszewski 25,68 sek., dziś robi to w 9,6 sek.

Fakt skrócenia czasu wykonywania poszczególnych czynności już w pierwszym okresie wpłynął na wzrost wydajności szkolonych tkaczy.

PRZEKONALI SIĘ WSZYSCY

I tak Teresa Podmajstrzy, wykonująca w lutym przeciętnie 90 proc. normy, w marcu osiągnęła 94 proc. Jan Rochala z 95 proc. w lutym, podniósł swą wydajność na 100,1 proc., a Ignacy Olszewski ze 100 proc. na 103 proc.

— Teraz u nas już nie brak chętnych, wszyscy cisną się do szkolenia i do chronometrażysty, by sprawdził ich czas — opowiada kierownik tkalni — Bartczak.

Przychodzą też przedstawiciele innych fabryk z ZPWełn. im. Barlickiego, im. 9 Maja, im. Łukasiewskiego, z Zakł. Baw. im. Marchlewskiego — wszyscy, którzy chcą metodę wprowadzić u siebie.

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

— Oglądają naszą salę szkoleniową, pytają jak my robiliśmy, czasem i krytykują. A my zawsze chętnie witamy gości, bo przecież sens metody Kowalowa tkwi właśnie w wymianie doświadczeń między robotnikami i stosowaniu najlepszych metod pracy — kończy Bartczak — mu się już iść. Dziś mamy naradę majstrów, kierowników i przodowników pracy. Spotykamy się co tydzień, by omówić nasze osiągnięcia w stosowaniu metody Kowalowa i plan pracy na następny okres.

Nie będzie przesadą powiedzieć, że metodą Kowalowa żyje dziś cała załoga ZPW im. Waryńskiego. Robotnicy przekonali się, że dzięki niej i stary i młody tkacz może osiągnąć większą wydajność przy mniejszym wysiłku fizycznym.

W. J.

100.000 zł
GŁÓWNA WYGRANA 65 LOTERII
OGÓLEM 25.500 WYGRANYCH.
CIĄGNIENIE II KLASY 17—21 KWIETNIA b. r.

Mężczyźni czytają więcej

Centralna biblioteka Łódzka im. Waryńskiego i liczne wypożyczalnie cieszą się coraz większym powodzeniem. W ostatnim kwartale ilość osób korzystających z nich wzrosła o 30 proc.

A teraz kilka cyfr dotyczących ruchu czytelników w ostatnim kwartale. Czytelnie im. Waryńskiego odwiedziło w tym czasie 23.000 osób, w tym ponad 15.000 mężczyzn, zaś ilość osób korzystających z wypożyczalni wyniosła 77.000.

Jednak mimo, że Łódź posiada 8 bibliotek i wypożyczalni dla dorosłych, a 9 dla dzieci, jest ich wciąż za mało. Tym bardziej, że księgozbiory poszczególnych bibliotek nie są zbyt duże. By rozwiązać ten problem w roku bieżącym projektuje się otwarcie 7 nowych wypożyczalni, przy czym większość z nich znajdzie się w dzielnicach robotniczych. (a)

Zmiana siedziby Łódzkiego KOP

W dniu dzisiejszym Łódzki Komitet Obronców Pokoju zmienia siedzibę przenosząc się z gmachu ORZZ przy ul. Traugutta 18 do nowego budynku Zw. Zawodowego Budowlanych przy ul. Piotrkowskiej 232.

Lekarz - pediatra na Sikawie

Od 16 bm. w punkcie leczniczym na Sikawie przy ul. Janosika 136 rozpoczyna pracę lekarz pediatra. Wiedomością ta ucieszy na pewno mieszkańców Stoków, którzy miesiąc temu prosili za naszym pośrednictwem o lekarza pediatrę.

Ze względu na to, że na Stokach nie ma jeszcze odpowiedniego lokalu, ZLP postanowił uruchomić punkt przyjeżdżający. W dalszym ciągu trwa jednak starania o lokal na Stokach i jest na dzieła, że w niedługim czasie sprawa ta znajdzie pozytywne rozwiązanie. Na razie mieszkańcy Stoków będą korzystać z usług lekarza pediatry na Sikawie, który przyjmować będzie codziennie w godz. od 11 do 13. (z)

Radiopajęczarstwo nie popłaca

Eugeniusz Łoskot zmontował sobie aparat radiowy, ale nie uważał za stosowne zarejestrować odbiornika w najbliższym urzędzie P-T. Tego rodzaju poglądy nie podzielają jednak kontroler Polskiego Radia, sporządzając Łoskotowi protokół za „radiopajęczarstwo”. Nie nie pomogły próby tłumaczenia się przed sądem, że radio było dopiero o zmontowane i że „grało na próbę”. Sąd skazał Łoskota na 100 zł grzywny z zamianą na 14 dni aresztu.

A przecież abonament radiowy kosztuje tylko 7,50 miesięcznie i to... bez zamiany na areszt.

Nie chcemy prac w domu

Kobietę pracującą musi odciążyć pralnia

Wiele czasu, trudu i kłopotu kosztuje wypranie bielizny. Tryb życia domowego wywraca się do „góry nogami”, gospodyni traci po dwa do trzech dni przy kociach, balii, płukaniu, krochmaleniu, farbowaniu, noszeniu na strych, potem do magła i wreszcie przy prasowaniu. Wszystko to jeszcze pół biedy, gdy jest woda na miejscu. A w ilu domach jej brakuje?

Toteż dużym udogodnieniem, zwłaszcza dla kobiet pracujących, jest możliwość oddania bielizny czy garderoby, wymagającej czyszczenia do pralni.

W Łodzi poza prywatnymi pralniami istnieje przeszło 20 spółdzielczych punktów przyjmowania bielizny i garderoby do prania i czyszczenia. Wszystkie one należą do Spółdzielczych Zakładów Pralni Chemicznej i Farbiarni, których centrala mieści się przy ul. Strzelców Kaniowskich 34. Przy centrali znajduje się duża pralnia chemiczna i farbiarnia, poza tym dalsze oddziały — jeden — przy ul. Wólczańskiej 257, gdzie pracuje pralnia chemiczna i tzw. mokra, drugi — przy ul. Więckowskiego nr 22 — gdzie odbywa się wyłącznie pranie bielizny i prasowanie. Oprócz tych głównych punktów, istnieją jeszcze dwa pododdziały: przy ul. Piotrkowskiej 112, gdzie znajduje się również nocny punkt przyjmowania i prania bielizny łącznie z prasowaniem i taki sam przy ul. Kilińskiego 50. Bieliznę do prania przyjmują również punkty przy ul. Rzgowskiej 47, Andrzejka 2 i Więckowskiego 22.

W tym roku przewiduje się uruchomienie pralni w Rudzie Pabianickiej przy ul. Dubois 72. Lokal i część urządzeń, jak ko-

łty i suszarnia — są, brak tylko jeszcze balii i pralek. Wkrótce też w oddziale przy ul. Więckowskiego rozpocznie pracę olbrzymia maszyna pralnicza o pojemności 115 kg, która miesięcznie będzie mogła uprać 50 ton bielizny.

Jak na potrzeby Łodzi dotychczasowa ilość pralni jest jeszcze nie wystarczająca, toteż na uprnie bielizny czekamy od 2 do 3 tygodni. Za to ceny są naprawdę przystępne. Tylko 3,50 zł kosztuje wypranie i maglowanie 1 kg bielizny. Za prasowanie do płaca się oddzielnie. Np. pranie 1 koszuli męskiej łącznie z prasowaniem wynosi 2,70 zł.

Niestety zdarza się niekiedy, że bielizna w pralniach, jak np. na Więckowskiego 22, jest za słabo krochmalona i po odebraniu jej trzeba ponownie kłaść do krochmalenia, suszyć, maglować a następnie prasować. Tej niedogodności należałoby wyeliminować.

Kiedy łodzianie uczą się

korzystać właściwie ze środków komunikacyjnych

...28 marca na Placu Niepodległości wyskoczyła z tramwaju znajdującego się w pełnym biegu 65-letnia kobieta i upadła na jezdnię ponosząc śmierć na miejscu. „przy ul. Łagiewnickiej z tylnego pomostu wozu tramwajowego nr 172 wyskoczył uczeń W. Draniewicz. Dostał się on pod koła docepki i doznał ciężkich obrażeń ciała. Przebywał w szpitalu. „ul. Pabianicka przy torze tramwajowym szedł A. Donakowski. Ponieważ był w stanie nietrzeźwym, zatoczył się na szyn w momencie kiedy nadjeżdżał tramwaj. Motorzysta nie był w stanie zatrzymać pociągu. Donakowski zmarł w szpitalu.

W ostatnim kwartale zanotowano znaczny wzrost wykroczeń przeciwko obowiązującym przepisom o korzystaniu ze środków komunikacyjnych. Jazda na stopniach i zderzakach, wskakiwanie i wyskakiwanie z tramwajów w pełnym biegu, powoduje coraz większą ilość niebezpiecznych wypadków, kończących się kalectwem lub śmiercią.

Do mieszkańców Łodzi nie można jakoś trafić. Nie pomagają nauka, prośba, perswazja i kary, nie pomagają przestrogi, nawet tak straszne jak wyżej wymienione wypadki.

Wiadomo, że tabor tramwajowy nie wystarcza dla swobodnego przewozu pasażerów w godzinach rannych i tu można znaleźć pewne usprawnienia dla ekwilibrysty ki pasażerów śpieszących do pracy (ale nie dla wyskakiwania). Natomiast w godzinach późniejszych i popołudniowych nie można niczym usprawnić ani „winogrono-

Z praniem chemicznym jest cokolwiek gorzej. Mimo, iż punktów przyjmowania garderoby jest o wiele więcej, niż punktów przyjmowania bielizny, bo aż 18, a dodajmy do tego jeszcze 2 punkty — przy ul. Pabianickiej nr 26 i Rzgowskiej 47, z których odzież do czyszczenia przyjmuje pabianicka pralnia, wszystkie one, zwłaszcza w obecnym wiosennym okresie, są przeciążone. W rezultacie na wyczyszczenie ubrania czekać musimy od 6 do 8 tygodni!

Lecz tu winę ponosimy sami. W styczniu i lutym pralnie nie mają dostojnie co robić, w marcu natomiast, kwietniu i maju wszyscy przypominamy sobie o konieczności odświeżenia letniej garderoby. Toteż już w letnich miesiącach powinniśmy pomyśleć o oddaniu zimowej odzieży do czyszczenia, by nie powtórzyły się takie jak w tej chwili zatory.

Jakość usług w pralniach powinna być podniesiona na jak najwyższy poziom, by kobietę pracującą rzeczywiście odciążyć od najuciążliwszego domowego zajęcia. (E. N.-M.)

Na razie tramwajem

ale już wkrótce z „Orbisem” pojedziemy na wczasy świąteczne

Pogodna niedziela wygoniła łodzian z mieszkań. Najwięcej frekwencją cieszył się ogród zoologiczny. Ilość przewiezionych pasażerów na linię Nr. 9 wzrosła w zeszłą niedzielę o około 75 proc. Wzmożony ruch zauważyć można było także na liniach 3, 21, 13, 17, Tuszyn i Ozorków. Ponieważ „Orbis” pierwsze pociągi w ramach wczasów świątecznych zamierza uruchomić 13 maja, kiedy będzie już zupełnie ciepło, więc narazie łodzianie spędzają wczasy świąteczne w parkach i na peryferiach miasta.

Już w nadchodzącą niedzielę MKZ zwiększy skład pociągów linii 9 do 3 wagonów i zasilił tę linię pociągami dodatkowymi. W razie dużej frekwencji, częstotliwość odjazdu 9 dojdzie do 5 minut. Obecnie również w dni powszednie 9-ki będą kursowały

co 10 minut, zamiast jak dotychczas co 13.

O ile zajdzie konieczność, także linia 21 będzie w niedzielę przedłużona do Nowego Złotna, zaś linie 3, 13, 17 zostaną wzmocnione dodatkowymi pociągami.

Letni rozkład jazdy MKZ przewiduje świąteczne pociągi i na liniach podmiejskich. Uruchomione one zostaną już w maju i będą kursowały do Modlicy i do Emilii.

Jak już wspomnieliśmy, właściwą akcją wczasów świątecznych rozpoczyna jednak wyjazd pociągami „Orbisu” do wczasowych miejscowości województwa. Pierwsze dwa pociągi w dn. 13 maja odjadą do Spały i Kolumny. W następną niedzielę i święta liczbę pociągów powiększy się nawet do 5-6. — Plan „Orbisu” obejmuje także miejscowości jak Plock, Sieradz, Kruszwica, Drzewica, Międzybóże, Grotniki, Sulejów i t.d.

Nadal prowadzona również będzie akcja pociągów turystycznych. W najbliższą niedzielę odjeżdżają z Łodzi cztery pociągi: dwa do Warszawy, jeden do Torunia i jeden do Zakopanego.

W kwietniu i maju pociągi turystyczne przewożą również około 5000 młodzieży szkolnej, która w kwietniu wyjedzie do Warszawy, zaś w maju na 2-dniowy wycieczkę do Gdyni i Gdańska. PBP — „Orbis” szykuje młodzieży szereg atrakcji. M. in. wycieczka do Gdyni i Gdańska obejmie również wyjazd statkiem na morze.

Koszty wycieczek są kalkułowalne nadzwyczaj nisko. Przewiduje się po tym, że na każdym 20 uczniów, 2-ch po jedzie bezpłatnie. (1)

Łódź współzawodniczy ze stolicą w walce z ciemnotą

Dobrym przejawem wzrostu tempa walki z analfabetyzmem jest stale rozszerzający się krąg współzawodniczący ze sobą związków branżowych i zakładów pracy. Współzawodnictwo w akcji zwalczania ciemnoty, zainicjowane przez warszawską i łódzką ORZZ nabiera coraz większego rozmachu. Tak oto 2 bm. podpisały umowę o współzawodnictwie warszawski oddział Zw. Zaw. Prac. Budowlanych z łódzkim Zw. Zaw. Włókiennarzy, warszawskie oddziały Zw. Zawodowych: Leśno-drzewne, Skórzany, Spożywców, Pracowników Komunalnych z łódzkimi oddziałami tychże związków.

Może ta forma wychowywania (wstyd, że trzeba ją stosować) nauczy mieszkańców Łodzi poszanowania dla przepisów i przyczyni się do zlikwidowania wypadków. (zt)

Łódź współzawodniczy ze stolicą w walce z ciemnotą

Liście ta oczywiście nie wyczerpuje wszystkich współzawodniczących związków, gdyż akcja podpisywania dalszych umów jeszcze trwa.

Śladem związków branżowych poszły także niektóre łódzkie i warszawskie zakłady pracy. I tak o jak największą realizację hasła:

„Ani jednego analfabety do i ma-ja” współzawodniczą PMS z Warszawy i ZPB im. Hanki Sawickiej w Łodzi oraz ZPO z Warszawy i ZPB im. Harnama w Łodzi.

Za chuligaństwo - 2 lata więzienia

Ze szczególną energią sądy nasze zwalczają chuliganerie i łobuzerstwo i za pomocą surowych kar tępią elementy przestępcze, ponoszące się po ciemnych i nieoświetlonych ulicach oraz parkach naszego miasta.

5 września ub. r. Marian Jezioro, wracając z pracy przez nieoświetlony park „Wenecja” przy ul. Pabianickiej, został napadnięty przez 3 młodych mężczyzn, którzy po skropowaniu mu rak wywalił ciężką skórzaną z dokumentami i zbiegli.

Jeden ze sprawców łobuzerskiej napadli Władysław Miftachadimow został jednak ujęty przez MO i postawiony w stan oskarżenia. Za udział w bezcelnej napadli i kradzieży Miftachadimow został skazany na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 4.

REFLEKTOREM po ŁODZI

PRZYGANIAŁ KOCIOŁ GARNKOWI

W CZORAJ o godz. 10,30 tuż przed jadącą po Piotrkowskiej od Pl. Wolności 11-ka przebiegł przechodzień. Pod adresem rzykanta tramwajarz, jadący na przednim pomoście tegoż tramwaju rzucił karecążką uwagę: „Brakowało tylko auta. — Kiedy też ludzie nauczą się uważać!”

Za niespełna parę minut nasz moralizator najspokojniej w świecie wyskoczył z tramwaju podczas jazdy. Skoro innym przyganiamy, nie powinniśmy sami dawać złego przykładu.

NIEZBĘDNE POTRZEBNA

RETINKIA jest miejscowością dość rozległą. Jednak dotychczas w całej Retinkinie nie ma położonej. Brak ten mieszkańcy tej dzielnicy dotkliwie odczuwają.

NA RZEPCE MOŻNA SIAC RZEPĘ.

W Modrzewiu (należącym do Wielkiej Łodzi) mieszka 5-hektarowy gospodarz, Władysław Rzepka. W jego domu panują straszne brudy. Byłoby zamieszkuje razem z gospodarzami, bowiem deski na budowę oddzielnej komórki, które otrzymał w ub. r. z Samopomocy Chłopskiej, częściowo spalił, a część zgnił na podwórzu. Pościel Rzepkowi jest czarna jak ziemia. Ani on, ani najstarsza ich 16-letnia córka nie troszczą się na wet o umycie dzieci i siebie.

W ub. roku były u niego różne komisje, pospisywano protokoły i... oni sobie, a Rzepka sobie — nie nie zadowolono.

Domem Rzepków — siedliskiem bakterii i brudu należy się energicznie zająć. Apetytujemy o to do władz sanitarnych.

Rowery „Diamont” z NRD w „Motozbycie”

Wszystkich łodzian w „Motozbycie”, a w szczególności młodzież ucieszyła wiadomością, że nadszedł duży transport rowerów niemieckiej marki „Diamont” i „Mifa”. Są to rowery damskie i męskie. Posiadają one całkowicie wyposażenie, a więc bagażnik, dynamo i lampę. Rowery te ukazywały się już wczoraj w sprzedaży.

Naturalnie są i rowery krajowe, wśród których prócz damskich i męskich znajdują się również, ostatnio otrzymane, małe rowerki dziecięce. Rowery te będą rozprowadzane w sklepach „Motozbytu”, Piotrkowska 102a i Piotrkowska 15. Rozprowadzane również przez „Motozbyt” polskie motocykle SHL-125, są obecnie w znacznej ilości przydzielane pracownikom instytucji, którzy potrzebują je niezbędnie w codziennej pracy, np. pracownikom poczty, leśnikom itp.

Pracownicy ci otrzymują motocykle na bardzo dogodnych warunkach, bowiem należność rozłożona mają na 20 rat. (1)

Sobota
14
KWIEŃNIA
Justyna, Waler.
JUTRO:
Anastazj!

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska 253-60
M. O. 104-44
Pogotowie Ratunkowe 134-15
117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DYZURY APTEK
DZISIEJSZEJ NOCY
DYZURUJĄ APTEKI:
Apteka nr 15 (Obronców Stalingradu 15), apt. nr 167 (Pabianicka 218), apt. nr 16 (Jaracza 32), apt. nr 19 (J. Stalina 55), apt. nr 17 (Katna nr 54), apt. nr 26 (Kopernika 20), apt. nr 176 (Piotrkowska nr 67), apt. nr 53 (Plac Kościelny nr 8).

Apteka V Zakładu Leczniczego Pracowniczego Al. Kościuszki 48, dyżuruje codziennie — telefon nr 124-09

TEATR
PANSTW. TEATR NOWY (ul. Więckowskiego 15) — o godz. 19 „Poemat pedagogiczny”.
PANSTW. TEATR IM. JARACZA (Jaracza 27/29) o godz. 15 „Pan Geld-

CO? GDZIE? KIĘDY?

hab”; o godz. 19 „Wieczór trzech królów”.
PANSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21) — o godz. 19,15 „Chory z urojeniami”.
TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1) — o godz. 19,30 premiera, rewla „...na Plan!”
TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19,15 „Ulubione melodie!”

PANSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Kopernika 16) — o godzinie 17 „Nowa szata króla”.
PANSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 153) — gościnne występy Robotn. Teatru „Sezam” z Piotrkowa — o godz. 16 i 18 widow. „O dzielnych Szweczykach”

KONCERTY
PANSTWOWA FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20) — o godz. 19,30 „Z humorem na ty” — siostry Do-Re-Mi (dimpresja Artosa).

KINA
ADRIA (ul. Stalina 1) — (dla młodz.) — „Skarb” o godz. 16, 18, 20.
BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Ludzie bez skrzydeł” — godzina 18, 20; dozw. od lat 14.
BALTYK (ul. Narutowicza 20) — „Tragiczny poświęcenie” — o godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 18.

TATRY (ul. Sienkiewicza nr 40) — „Dustelina Par meńska” II ser. — o godz. 16, 18, 20; — dla młodz. niedozw.

WISLA (Daszyńskiego 1) — „Dr. Kovarz operuje” — o godz. 16,30; 18,30; 20,30; dozw. od lat 7.

WŁOKNIARZ (ul. Próchnicka 16) — „Rzym miasto otwarte” — godzina 16,30; 18,30; 20,30 — dla młodzieży niedozwolony.
WOLNOŚĆ (ul. Napierkowski 15) — „Hrabia Monte Christo” — II seria — o godz. 16, 18, dozw. od lat 14.
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Czekaj na mnie” — o godz. 18, 20; — dozw. od lat 12.

ODCZYTY & ZEBRANIA

DZIS
— TPPER — Kobi Adwo katów urzędza w sali XIV UL (Lindęya 3), o godzinie 20 odczyt prof. Wallisa pt. „Galeria Treliakowska”.

JUTRO:
— W świetlicy Zakładów sm. „19 Kwietnia” (Sienkiewicza 26), o godzinie 11 ważne zgromadzenie Spółdz. Pracy „Sprzet Pożarniczy”.
— W świetlicy (Piotrkowska 80), o godz. 10 poszerzone plenarium posiedzenie Zw. Zaw. Prac. Przem. Graficznego, Prasy i Wydawnictw.

Jutro w Łodzi otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Fotografiki

Wystawy Fotografiki — to imprezy, które należą do rzadkości w ogóle, a już Łódź specjalnie nie miała do nich szczęścia. Ale zła passa się odmieniła i mamy w Łodzi wreszcie poważną imprezę fotograficzną i to niebyłą jaką, bo Ogólnopolską Wystawę Fotografiki, której otwarcie nastąpi jutro o godz. 12 w Ośrodku Propagandy Sztuki (park im. Sienkiewicza).

Fotografika — to termin stworzony przez nestora fotografii i wybitnego jej popularyzatora, zmarłego w r. ub. prof. Jana Bułhaka i przyjęty na oznaczenie dziedziny fotografii artystycznej, jako dyscypliny plastycznej, a więc — jako pełnoprawnej, uznanej gałęzi sztuki.

Bogata w piękne tradycje, polska sztuka fotograficzna znalazła w Polsce Ludowej pełniejsze niż kiedykolwiek przed tym możliwością rozwoju. Wyrazem troski władzy ludowej o tę coraz bardziej upowszechniającą się w kraju dziedzinę — jest utworzenie po raz pierwszy w Polsce Wydz. Fotografiki przy Min. Kultury i Sztuki oraz otwarcie w kraju 3 Liceów Fotograficznych, z których jedno mieści się w Łodzi. I wreszcie — utworzenie samodzielnej katedry fotografii przy Uniwersytecie Wrocławskim, którą prowadzi wybitny fachowiec prof. inż. dr. W. Romer.

Fotografików zrzesza organizacja masowa pn. Polskie Towarzystwo Fotograficzne. Ma do niej otwarty wstęp każdy fotograf. Tytuł foto-

grafika przysługuje jedynie członkom Polskiego Związku Fotografików, do którego przyjęcie nie jest rzeczą łatwą. Warunkiem bowiem przyjęcia na członka PZF jest wykazanie się 20 własnymi pracami na odpowiednio wysokim artystycznym poziomie. Ze nie jest fraszka ten „próg” przeskoczyć, dowodzi chociażby liczba... 5 członków PZF w Łodzi — na ogólną ilość

Zacięte walki w półfinałach Turnieju szachowego »Dziennika Łódzkiego«

Rozgrywki półfinałowe są w pełnym toku. Już pierwsze rundy wyłoniły liderów i walka w dziewięciu półfinałach staje się coraz bardziej zacięta. Oprócz zwycięzców półfinałowych do rozgrywek końcowych wejdą dwaj najlepsi (jak dotychczas) szachiści spośród młodzieży szkolnej: zawodnik I kategorii — Szymański oraz kandydat na mistrza — Panasewicz.

Tych dwóch „starych i rutynowanych” 18-letnich asów dosłusztuje do dziewięciu zwycięskich półfinałistów i cała jedenastka rozegra finały, który wyłoni championa szkół średnich.

Dotychczasowe wyniki: w szóstym półfinale prowadzą Stasiak z III Lic. i Włodar-

120 członków tej organizacji w całym kraju.

Wracając do otwierającej się w Łodzi wystawy, wyjaśniamy, że głównym jej trzonem będzie ogólnopolski pokaz prawdziwie realistycznej twórczości najlepszych 60 współczesnych fotografików polskich — członków PZF. Ponadto wystawę uzupełni pokaz 50 prac członków łódzkiego oddziału PTF. (zn.)

czyk z Ośr. Szkolenia Zawodowego, w ósmym — Ignaczak z Lic. Przem. Weln. w Zgierz. Wszyscy po dwa punkty z dwóch możliwych. W drugim półfinale prowadzą Rosset z III TPD — z 1 1/2 p. z dwóch partii. W III półfinale czołówkę stanowią: Pieśszyk z trzema zwycięstwami oraz Gilles i Toczylowski po 2 punkty. W IV półfinale prowadzi zdecydowanie Rosset z I Lic. z 3 punktami z 3 możliwych. W IX półfinale po jednym zwycięstwie mają Kowalski i Balcerowski.

Gra odbywa się codziennie od godz. 17 w lokalu „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, I piętro. W niedzielę z powodu udziału uczestników turnieju w Biegach Narodowych rozgrywek nie będzie.

Szkolnictwo Zawodowe w Tygodniu Oświaty Książki i Prasy

Tegoroczny Tydzień Oświaty, Książki i Prasy będzie okresem popularyzacji szkolnictwa zawodowego wśród szerokiego rzeszy młodzieży i całego społeczeństwa.

Dyrekcja Okręg. Szkolenia Zawod. w Łodzi poczyniła już w tym kierunku poważne przygotowania. Wystawa zostanie otwarta w dniu 30 bm. Uroczajcą ją występy artystyczne młodzieży, rozgrywkę sportową SKS, a w dniu 5 i 6 maja br. odbędzie się na terenie wystawy uroczyste zakończenie współzawodnictwa międzyszkolnego pomiędzy ze społami Liceum Gastronomicznego w Warszawie i — Państw. Szkołą Przemysłową Żeńską w Łodzi.

Podczas trwania tzw. „otwartych dni” szkolnictwa zawodowego, które odbędą się w dniach od 1 do 15 maja br. — będzie można także oglądać warsztaty szkolne w Państw. Szkole Techn. Przem. w Piotrkowie, Lic. Mechanicznym w Kutnie, Lic. Przem. Drzewnego w Radomsku, Państw. Szkole Techn. Przem. w Łowiczu, Lic. Mech. w Skierniewicach, w Średniej Szkole Zawod. w Wieruszowie i w Państw. Szkole Techn. Przem. w Zdunskiej Woli.

MIKOŁAJ KOROLJEW (62) NA RINGU

Na zaproszenie organizacji sportowych udałem się w wielką podróż po kraju. Byłem na Uralu, Altaju, na Syberii, Kaukazie i w słonecznych krajach Azji Środkowej. Chciałem bliżej poznać życie sportowe kraju, poradzić się z trenerami, wykładawcami, poszukać razem właściwych dróg we wspólniej pracy wychowania następców.

Podróże po kraju przekonały mnie, że boks rozwija się w wielką siłę. Z uśmiechem wspominałem te czasy, niezbyt jeszcze odległe, kiedy w Pietrozawodku, Taszkencie, Charkowie powstawały pierwsze sekcje boksu.

W Turkmenii trener miejscowej drużyny opowiadał, że sekcje boksu powstały nie tylko w Aszchabadzie, lecz także w Chardżou, Kizyl-Armacie, Nebit-Dage... Liczył na palcach ile sekcji jest w tej chwili u nich w republice.

W Krasnojarsku, podczas ciężkoatletycznych zawodów o mistrzostwo Syberii, widziałem, jak zacięcie i odważnie walczyli o zwycięstwo młodzi, uparci, zahartowani bokserzy-sybiracy.

Na Altaju, w Bijsku, z przyjemnością obserwowałem, jak młodzież po zakończeniu pracy, spieszyła do sali gimnastycznej, gdzie obok siatkarzy i gimnastyków trenowała także grupa młodych bokserów...

Boks — staje się sportem mas — to pierwsze radosne wrażenie, które wyniosłem z podróży.

W CZECHOSŁOWACJI I POLSCE

Po meczu z Finlandią, który się skończył bezapelacyjnym zwycięstwem w stosunku 16:0, na jesieni 1945 roku przybyli reprezentanci Związku Radzieckiego do Pragi na Słowiański Turniej Bokserów.

W olbrzymiej sali „Lucerna”, odbyła się defilada drużyn, biorących udział w turnieju. Losowanie zdecydowało o tym, że w pierwszy dzień mogłem siedzieć przy ringu i obserwować walki moich kolegów. Walki miały zaarty przebieg i toczyły się ze zmiennym szczęściem — przeciwnicy okazali się niełatwym orzechem do zgryzienia.

Idąc do Lucerny dałem sobie słowo „nie przejmować się”. — Nerwy trzeba zachować na jutro. Ale wszystkie przestrogi „diable wzięli”, kiedy zobaczyłem „swoich”. Ale przejmować się nie było powodu. Z reguły nasi wygrywali, lepsza technika i kondycja była bazą, na której opierało się zwycięstwo.

Nareszcie moja kolej — mój pierwszy przeciwnik — to waga ciężka — Wirak. Waga powyżej 100 kg, mocna budowa klatki piersiowej, suche, wysmukłe nogi.

(c. d. n.)

Pracownicy poszukiwani.

Wykwalifikowanego księgowego na stanowisko kierownika, robotników gospodarczych zatrudni natychmiast Centrala Produktów Naftowych w Łodzi, ul. Gdańska 70. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna.

10 murarzy wysoko wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Warszawskie Zjednoczenie Wodno-Inżynierskie, Kierownictwo oddziału w Łodzi, ul. Nowotki 246. Zgłoszenia osobiste do Referatu Personalnego. 219

Techników-chemików i papierników zatrudni Centralne Laboratorium Celulozowo-Papiernicze — Piotrkowska 64. 212

Inżynierów-Techników budowlanych, starszych księgowych-bilansistów zatrudni natychmiast Zjednoczenie Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych Przemysłu Lekkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 171. — Zgłoszenia osobiste w Dziale Personalnym.

Technika garbarskiego, technika elektryka elektromontera, ślusarza zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Garbarskie. Zgłaszać się: Sekcja Personalna ul. Złotowska 104.

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne, skórne, włośnowe, moczopłciowe. Piotrkowska 114. (150)
Dr KUDREWICZ — specjalista wenerologiczne, skórne 8-9, 3-5. Piotrkowska 106. (149)
PANIAROW PRACY
GOSPODIA dochodząca potrzebna. Piotrkowska nr 118, m. 3. (6389)
POTRZEBNA gosposia. — Warunki dobre, adwokat. Narutowicza 53, m. 8.
PRZYJMIE panienkę do pomocy. Zakład fryzjerski, Nowotki 8. (701)

- POMOCNICA domowa potrzebna natychmiast, ul. Piotrkowska 220, m. 4 po 5. (6397)
POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłaszać od 11 do 14, Żeromskiego 63, m. 10. (721)
GOSPODIA samodzielna potrzebna. Warunki dobre. Moniuszki 1 m. 10, I piętro. (6392)
POTRZEBNA pomocnica domowa. Franciszkańska nr 88, m. 38. (711)
POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami. Kilińskiego 176, m. 5.

POSZUKIW. RODZIN

WŁADYSŁAWA GAŁEK przebywającego w Niemczech od 1939 r. poszukuje żona Gałka Maria, zam. wieś Salomony poczta Kuźnica Grabowska, pow. Wieluń. (6384)

KUPNO / SPRZEDA?

MEBLE poleca mistrz stolarski. Sienkiewicza 48.
KUPIMY — domki, placce ogrodnicze. Pośrednictwo. Łódź, Qac Wolności 6. (722)
SPRZEDAM urządzenie pokojowe siłowego. Ogł. 15-18 Traugutta 4-14 II p. oficyna. (6349)

SPRZEDAM

radio super. Kilińskiego 225, m. 60, II piętro. (6400)
DWA wózki sportowe, komplet z listą srebrnego sprzedam. Daszyńskiego nr 10, m. 1. (6384)
SPRZEDAM wózek bliźniaczy spacerowy francuski. Nowozarawska 7, m. 4. (6349)
MOTOCYKL BMW 500 cm z koszem, zapasowy silnik i stan b. dobry sprzedam. Włocławskiego 38, m. 36.

SPRZEDAM

trzy ciałki ropniaki Normag oraz 7 przyczepki. Oferty pod „12574” Biuro Ogłoszeń Pocztańska 38, Warszawa.

CENTRALA PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO

EKSPOZYCJA REJONOWA W ŁODZI

podaje do wiadomości,

ZE ZAZALENIA I UWAGI OD SPÓŁDZIELNI ZAKŁADÓW WŁASNYCH I PRACOWNIKÓW EKSPozyTURY zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. ZALATWIA Z-ca KIEROWNIKA DO SPRAW TECHNICZNYCH W KAŻDY WTÓREK OD GODZINY 13-16 W LOKALU EKSPozyTURY przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr 181.

NAUKA I WYCHOW

MATEMATYKI, fizyki, chemii udziela student Politechniki Łódzkiej. Zytina 16
KURSY KROJU SZYCIA MOdelowania IPR. — Zapisy Piotrkowska 68, Świerczewskiego 17, Stalina 7.

KURSY

nowoczesnego kroju męskiego i damskiego IPR zapisy. Stallina 7. (646)
KURSY SAMOCHODOWE „MOTOCYKLOWE”. Kociuski 68, rozpoczynają wykłady 16 kwietnia. (6380)

TRZYMIESIĘCZNE KURSY

kroju ZDR Armii Ludowej 17-3 zapisy. Stallina 7. (6274)
KURSY kroju, szycia, modelowania IPR przyjmują zapisy Złotowska 30a. Wólczańska 27 w godz. 9-12, 16-19. (6274)

LOKAR

ZAMIEŃNIE mieszkanie 2 pokoje kuchnia wygodna — Stoki, na taktie Łódź. „Prasa”, Piotrkowska 104a „Stoki”. (6377)
ZAMIEŃNIE pokój nieduży, śródmieście wygodny na samodzielne jednopokojowe większe. „Prasa”, Ul. Piotrkowska 104a „Włoczańska”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

ZAMIEŃNIE

pokój kuchnia, wygodny na takie samo, może być za miastem blisko tramwaju. Obornicka 9, m. 2. (6385)
SAMODZIELNA szwaczka lub krawcową przyjmie na mieszkanie. Oferty „Centrum” Piotrkowska nr 104a „Prasa”. (6396)
DOJEZDZAJĄCY na kilka dni w miesiącu poszukuje noclegu, centrum. Oferty „Dojeżdżający” ul. Piotrkowska 104a „Prasa”.
ZAMIEŃNIE 3 pokoje kuchnia, łazienka Sopot mniejsze w Łodzi. Oferty „Maryla”, Piotrkowska nr 104a. (6388)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny na podobne. Wiadomość „Kiosk”, Piotrkowska 175. (6390)
SPOKOJNA poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Spokojna”. (661)
4-POKOJOWE komfortowe, śródmieście — zamienie na kulturalne 2-pokojowe mieszkanie. Oferty „777”, Piotrkowska 104a „Prasa”. (617)
ZAMIEŃNIE duże dwa oddzielne pokoje z przedpokojem w centrum na mieszkanie na przedmieściu najchętniej w okolicy Łąki gwieźnik. Oferty „Zamiana” Piotrkowska 104a „Prasa”. (6344)
ZAMIEŃNIE dwa pokoje kuchnia wygodny centrum na pokój kuchnia, wygodny, słoneczny, centrum. Oferty „Płonie 43”. (703)
ZAMIEŃNIE pokój, wygodny, śródmieście na podobny lub większy. Oferty „Złota”. (708)
POKÓJ na Piotrkowskiej zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obok. Telefon 104-31. (6366)
WARSZAWA Zolborz pokój kuchnia, łazienka, za miastem na Julianów. Oferty „Dwupokojowe”. (6376)

Dnia 12 kwietnia 1951 roku zasną w Panu po długich i ciężkich cierpieniach S. ↑ P.

Florentyna Grosmanowa

z ANDRZEJEWSKICH, przeżywszy lat 80.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na cmentarz Katolicki na Zarzewiu, nastąpi dnia 15 kwietnia, o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Księży Młyn 8, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w głębokim smutku

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE ZIĘCIOWIE I WNUKI.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sw. Sakramentami zmarła dnia 11 kwietnia 1951 r. nasza ukochana matka i babcia S. ↑ P.

HELENA ZDROJEWSKA

z WISŁAWSKICH przeżywszy lat 73.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej

Przed Biegiem Narodowym

Organizacyjne przygotowania do Biegów Narodowych zostały już całkowicie zakończone. Postanowiono nie uruchomić 24 punkty startowe. Oto wykaz miejsc startów dla poszczególnych zrzeszeń sportowych.

- Zdrówie — lasek koło statku — Zrzeszenie Budowlani i Stal.
- Boisko Spółni w Parku Ludowym — Spółnia i Kolejczak.
- Stadion przy Al. Unii, boisko Włóknarstwa, boisko Zjednoczonych, Ruda Pabianicka — Włókniarze.
- Boisko Ognia w Parku Ludowym — Ognio i Unia.
- Park „Zródliska”, Park Poniatowskiego, Park 3 Maja, Zdrówie wls. a vis ZOO, Plac 9 Maja, Juliana, ul. Drewnowska przy szkole, Chojny — ul. Podmiejska — Szkoły ogólnokształcące.
- Park Poniatowskiego — Szkoły zawodowe (DOSZ).
- Park Ludowy aleja główna — AZS.
- Stadion przy Pl. 9 Maja — Wojsko.
- Helenów — Gwardia.

Start niedziela godz. 9 rano. W dniu tym czynne będą trzy ruchome punkty sanitarne. Zależy nie od miejsca wypadku należy dzwonić do najbliższego punktu sanitarnego, z których pierwszy mieści się będzie na stadionie przy Al. Unii tel. 298-90, drugi — w Parku Ludowym, tel. 275-32, trzeci — na boisku Zjednoczonych, tel. 196-60 wewn. 41.

Na ekranie

W maju br. na ekranach kin aktualności miejskich i wiejskich wyświetlany będzie film z tegorocznych Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem.

VII TPD mistrzem

Finały turnieju szkolnego

W sali MDK rozpoczęły się już finałowe rozgrywki o mistrzostwo łódzkich szkół średnich. W meczach finałowych bierze udział ogółem 70 zawodniczek i zawodników.

Już w pierwszych dniach rozgrywek został wyłoniony mistrz siatkówki w konkurencji żeńskiej. Tytuł ten zdobyła VII TPD (dawn. IV), która nie poniosła ani jednej porażki. Zwycięski zespół występował w następującym składzie: Kopezyńska, Kulary, Bojanowska, Lichnowska, Kmiecik, Blaszkowska, Płońska.

1) VII TPD, 2) V TPD, 3) VII Gimn., 4) III Gimn. W siatkówce męskiej rozegrano 3 spotkania. Najlepszą drużyną, której pozostał do rozegrania jeszcze tylko jeden mecz jest zespół I Gimn. im. Kopernika. Ta drużyna tylko pretenduje do mistrzowskiego tytułu.

W pierwszym meczu przy niezwykłym dopingu publiczności zwycięstwo odnieśli uczniowie I

Sport

IV Plenum GKKF

Praca kół sportowych

tematem obrad

W Warszawie odbyło się IV Plenum GKKF poświęcone omówieniu działalności kół sportowych przy zakładach pracy.

Obrady zajął przewodniczący GKKF poseł Motyka, po czym wiceprzewodniczący CRZZ poseł Burski wygłosił referat pt. „Kół sportowe podstawa rozwoju i umasowienia sportu związkowego”.

UMASOWIENIE SPORTU

Na odcinku kultury fizycznej głównym zadaniem jest sprawa dalszego umasowienia sportu związkowego poprzez sprężyste i silne ognia organizacyjne.

Mistrzostwa a ping-pongowe Polski

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi przy ul. Traugutta w sali MDK ping-pongowe mistrzostwa Polski w deblu i mieszanej (para mieszana). Udział w nich wezmą najlepsze rakietki naszego kraju z Patyńskim, Plechaczkiem, Kawczykiem, Abramowiczem, Gajem i Krzyskiem na czele.

Zawody rozpoczną się o godz. 9 rano i trwać będą przez cały dzień bez przerwy. Takim sam rozkład gry przewidziany jest również 1 na dzień jutrzejszy, tzn. na niedzielę.

VII TPD mistrzem

Finały turnieju szkolnego

Gimn. 2:1 (15:12, 14:16, 15:10 nad III Gimn. Gra była bardzo wyrównana. U zwycięzców wyróżnił się Kociołek i Chrzanowski, natomiast u pokonanych Pawlik i Hofmoki.

Drugi niemiernie emocjonujący i ciekawy mecz stoczyli siatkarze I Gimn. z III TPD. Również i w tym spotkaniu zwyciężyli uczniowie I Gimn. 2:0 (15:4, 15:12). U pokonanych wyróżnił się Denys i Mamrot.

POD KOSZEM

Na podstawie rozegranych dotąd spotkań w koszykówce, dwie drużyny wysunęły się na czoło tabeli. A mianowicie: XV Gimn. i I Gimn. Teoretycznie biorąc, właśnie te dwie drużyny mają najpoważniejsze szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu, ale należy liczyć się z niespodziankami.

Dokończenie rozgrywek nastąpi w dniach 18 i 21 bm. o godz. 18 w sali MDK.

St. Mich.

Ogniami takimi są kół sportowe przy zakładach pracy, które winny zrzeszać i aktywizować jak najszersze masy ludzi pracy do systematycznego uprawiania ćwiczeń sportowych, a przez to do podnoszenia ogólnej tętny fizycznej.

Na podstawie analizy dotychczasowej pracy i rozwoju kół sportowych stwierdzono, że wiele kół ma poważne osiągnięcia. Rośnie wśród mas związkowych zrozumienie znaczenia kultury fizycznej i sportu.

Obok osiągnięć praca kół sportowych ma jeszcze wiele braków.

SPO TREŚCIA MASOWEGO RUCHU SPORTOWEGO

Daje się zauważyć przede wszystkim brak zrozumienia podstawowego zadania, że kół ma objąć jak najliczniej pracowników zakładu i zorganizować ich do pracy sportowej, jak również do zdobywania odznaki SPO, która jest treścią naszego masowego ruchu sportowego.

W pracy kół odczuwa się również brak odpowiedniego aktywności sportowej, przede wszystkim z szeregu ZMP. Zbyt małe zainteresowanie działalnością kół wykazują również rady zakładowe.

Treść działania kół powinna być planowa praca przygotowawcza do SPO, która daje wszechstronne przygotowanie fizyczne.

Referent stwierdził m. in., że niewłaściwy jest sposób (często mechaniczny), rozdziału sprzętu, który hamował tok pracy wielu kół sportowych. Były również kół, które nie wykorzystywały należycie otrzymanego sprzętu, jak również nie umiały wykorzystywać właściwie instruktorów. W wielu wypadkach instruktor pełnił rolę kancelisty, wypełniając blankiety i zajmując się tzw. pracą papierkową.

TAK JEST W ŁODZI

Jeżeli chodzi o teren łódzki, to wymieniono przede wszystkim jako źle pracujące kół sportowe: ZPB im. J. Stalina i ZPB im. F. Dzierżyńskiego. Natomiast na pochwałę zasłużyło kół sportowe „Skóra 5”.

Niemal wszyscy dyskutanci stwierdzili, że w kółkach sportowych zbyt mały udział biorą kobiety, a przecież np. w przemysłach włókienniczym jest zatrudnionych wiele kobiet i spełniają one w produkcji bardzo poważną rolę. Na cztery sportowe brzoły produkcyjne w Zakł. im. J. Stalina udział bierze tylko jedna kobieta.

REZOLUCJA

W powziętej jednogłośnie rezolucji, czytamy m. in.:

Centralny aktywny sportowy na IV Plenum GKKF gorąco wita uchwałę Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i w pełni solidaryzuje się z wyrażającym głębokie uczucia milionów Polaków Manifestem do narodu polskiego.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do rozpowszechnienia i popularyzacji Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, do podpisywania i aktywnego udziału w zbieraniu podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzmocnienia wysiłków w umasowieniu kultury fizycznej i zdobywaniu norm SPO, do przodownictwa w pracy i nauce.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzięcia masowego udziału w obchodach święta klasy robotniczej — 1 maja.

GŁOSY i odgłosy

Siedmiomilowymi krokami zbliżają się egzaminy

W Liceum Administracyjno-Gospodarskim w Pabianicach panuje gorączka przygotowań do egzaminów maturalnych. Największą trudność sprawia młodzieży matematyka, która była w Lic. Adm. Gospod. traktowana po macoszem. Znalazła się jednak i na to rada.

Zorganizowano komplety naukowe w godzinach popołudniowych, na których dyr. ob. Polom skł pomaga młodzieży w przygotowaniu się do egzaminów i to nie tylko z matematyki, ale również z innych przedmiotów.

UCZNIOWIE I UCZNIOWIE.

PRAWNIK radzi

MIESZKANIA SŁUŻBOWE PRACOWNICZE

„WIERNY CZYTELNIK” — Z listu wynika, że zajmuję Pan tzw. mieszkanie pracownicze o jakim mowa w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1950 w sprawie mieszkań służbowych i mieszkań pracowniczych (Dz. U. R. P. nr 28, poz. 257).

Rozporządzenie to odróżnia mieszkania służbowe, którym jest lokal mieszkalny w budynku zarządzanym przez pracodawcę przydzielony przez niego pracownikowi ze względu na szczególny charakter pracy, wymagającej zajmowania lokalu mieszkalnego w danym budynku lub też ze względu na wykonywanie pracy związanej z tym budynkiem oraz mówi, że wszystkie inne lokale pozostające w dyspozycji pracodawcy są mieszkaniami pracowniczymi przydzielonymi do używania pracownikowi w związku ze stosunkiem służbowym lub umową o pracę.

W liście swoim nie poda Pan czy otrzymał przydział mieszkania na czas określony czy też nieokreślony. Przyjmuję, że otrzymał Pan mieszkanie na czas nieokreślony. Najważniejszym dla Pana jest

przepis § 12 rozporządzenia, w myśl którego pracodawca może za zgodą opróżnienia mieszkania pracowniczego tylko w 3 wypadkach: rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę z winy pracownika bez wypowiedzenia, rozwiązania umowy o pracę przez pracownika bez winy pracodawcy, rozwiązania stosunku służbowego wskutek wyłączenia pracownika ze służby publicznej na podstawie orzeczenia władzy dyscyplinarnej lub wskutek utraty praw publicznych orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądowym. W innych wypadkach, a w szczególności z powodu wypowiedzenia pracy bez winy pracownika (jak to ma miejsce w wypadku Pana, co wskazuje 3 miesięczny termin wypowiedzenia) pracodawca może żądać opróżnienia mieszkania po uprzednim dostarczeniu mieszkania zastępczego, od powiadającego obowiązującym norm zatrudnienia i nadającego się do zajęcia ze względu na stan techniczny. Żądanie takie musi być do pracownika wystosowane pisemnie w terminie do opróżnienia mieszkania może być krótszy niż 2 miesiące. Pracownikowi służy prawo wniesienia odwołania w terminie 7-dniowym do Wojewódzkiej Komisji Lokalowej, która po przeprowadzeniu publicznej rozprawy rozstrzyga ostatecznie.

KOSZTOWNE POMYŁKI

Rada Narodowa m. Łodzi przemianowała ulicę Senatorską na ul. J. Strzelczyka.

Przy ul. Senatorskiej mieszkości się (i mieszczą nadal, tylko obecnie na ul. J. Strzelczyka) Zakłady Mechaniczne. Istnieją również w Łodzi znane wszystkim Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka.

Obecnie na tym tle dochodzi do nieporozumień, bo listonosze i kolejarzy widzą adres Zakł. Mech. przy ul. J. Strzelczyka, kierując przesyłki nawet wagi nowe do Zakład. Mech. im. J. Strzelczyka, stwarzając niepotrzebny kłopot z przekazywaniem przesyłek do właściwego adresata.

Trochę więcej uwagi ze strony instytucji doręczających przesyłki powinno zlikwidować niepotrzebne i kosztowne niejednokrotnie pomyłki.

Z. KULPIŃSKI.

Mijały dni. Wreszcie nie mogła dłużej czekać, zdecydowała się wyjść i dowiedzieć czegoś o swoich. Dotarła do pewnej osoby, która zaopatrywała więźniów w najpotrzebniejsze przedmioty.

„Ibolya” była piękna, smukłą dziewczyną, o mądrych, fiołkowych oczach i stąd pochodził jej pseudonim. Wyciągnęła długą listę.

— Tak, tu są nazwiska nowoaresztowanych. Niestety, w ostatnich dniach sporo ich przybyło.

— Łaszło Szabó?

— Tak. Jest. Aresztowano go w Pálvölgy wraz z trzema towarzyszami. Zabrali ich z jakiegoś małego domku.

Co się stało? Tyle nowych nazwisk. Ktoś musiał wsypać. Ale kto? Laci? Nie, to absurd! Choć zewnętrznie był warty, jednak wierzyła, że jest mocnym człowiekiem.

Dostała jakiś adres, pod którym rzekomo mieszka siostra Laciego. Postanowiła pójść do niej i poprosić, żeby odwiedziła brata.

MOPR** („Czerwona Pomoc”) da pieniądze i dostarczy książek. Najważniejsze, żeby go często odwiedzała. Łatwiej będzie mu znieść ten okres w więzieniu.

Gdy zapukała do drzwi, serce jej biło niespokojnie. Przecież w takich sytuacjach nieraz się zdarzało, że krewni aresztowanych przyjmowali ją niechętnie, a nawet grozili wezwaniem policji.

Obawy jej okazały się, na szczęście, bezpodstawne. Iłus zajęła się nią serdecznie i poczęstowała ją lichą, czarną kawą w wyszczerbionym kubku.

— Może nie jest bardzo smaczna, ale w każdym razie gorąca.

Iłus nie miała pojęcia, kim jest ta skromna dziewczyna i w jakim celu przyszła. Ale ciemne, gładko zaczesane włosy i głęboko osadzone, dobre oczy Icy wydawały się Iłus dziwnie bliskie.

* Ibolya — po węgiersku fiołek. (Przyp. tłum.)
** MOPR — Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom.

Anna Balazs

NIM PRZYLECA Taskolki

Tłum. z węgierskiego: R. PORGES i M. SOKOLINSKA

— Dotąd nie stać ich było na to. Ica z mocno bijącym sercem przeszła dalej. Cała scena przesunęła się przed oczami jak ponury film. Łapanka urządzona na kilku biednych, obdartych ludzi. Ale gdzie jest inżynier?

Przyspieszyła kroku. W miarę oddalania się od cegielni szła coraz szybciej, prawie biegnąc, jakby ją goniono, a serce tłukło się coraz mocniej i niespokojniej.

W pobliżu mieszkania rozejrzała się czujnie. Zawahała się i wpadła do sąsiedniej bramy.

Panowała martwa cisza. Stała przez dłuższą chwilę, słysząc tylko własny przyspieszony oddech.

Nim zniknęła w bramie swego domu, obeszła cały blok. W mieszkaniu nikogo nie było. Pośpiesznie wrzucała swoje rzeczy do małej walizki.

Gdy podniosła walizkę poczuła zmęczenie. Ogarnął ją lęk, że nie będzie miała siły przynieść się do nowego mieszkania. Wsunęła do kieszeni nowe papiery osobiste. Wyszła. Szybko zamknęła drzwi i rzuciła klucz do śniegu. Musiała tak zrobić, nie miała ani chwili do stracenia.

Nowe mieszkanie było na przeciwległym krańcu miasta. Włożyła swoje rzeczy do małej, skrzypiącej szafki. Rozczesała włosy i zmieniła uczesanie. Co prawda, nie dużo to może...

Gospodyni poinformowała ją, gdzie znajdzie wodę i gdzie ma schować klucz, gdy rano wyjdzie.

Serce jej biło, nierówno. Gdy jako tako uporządkowała pokój, usiadła przy stole i zaczęła się zastanawiać nad sytuacją.

Musiała zdarzyć się coś poważnego. Może jednak jutro wszystko się wyjaśni. W cegielni musiały zajść nadzwyczajne wypadki. Młodzieńcy mówili o tym, jak o jakimś sensacyjnym filmie... Pomyślała o młodym inżynierze, o robotnikach i serce jej ścisnęło się kurczowo.

A co dzieje się tam, na górze? Co się z nimi stało? Co ma robić? Trzeba ich ostrzec. Chociaż prawdopodobnie skończyli zebranie i opuścili dom, zanim dojechała do cegielni... A jeśli nie? Rzadko takie aresztowania ograniczają się do kilku osób.

Sledzą jednego i wytropią innych, z którymi obserwowany się styka. I wszyscy wpadają. Policja zawsze uderza gwałtownie i niespodziewanie. A Laci...

Co się z nim teraz dzieje? Ica nawet nie wie, jak brzmi jego obecne nazwisko i gdzie się ukrywa. Bo nazwiska zmieniają często — jednocześnie z miejscem zamieszkania. Nigdy zresztą nie zdążyła zagrażać miejsca swego pobytu. Może Laci już się czegoś dowiedział i martwi się teraz o nią, wie przecież, że jechała do cegielni...

Mimo groźnej sytuacji rozczerwiała się. Nie trzeba być pesymistą. Może jej niepokój o Laciego jest zupełnie bezpodstawny. Jednak fakt, że grupa w cegielni wpadła, ma ogromne znaczenie.

Gdy dowiedziała się od inżyniera, że koledzy odnoszą się do niego podejrzliwie, nakazała mu jak najdalej idącą ostrożność. Ale może już wtedy było za późno... Nie, oni nie wysypią nikogo. Z aktywnym partyjnym tylko ona utrzymywała łączność. Poza nią nie znali ani jednego nazwiska członków organizacji. Komórka była jeszcze bardzo młoda i nie rozwinięta żadnej działalności, ograniczała się jedynie do wyjaśnienia spraw najbardziej bliskich robotnikom. Nie! Z tego nie będzie wielkiej historii...

Uspokoila się nieco. Położyła się spać. Była wyczerpana i natychmiast zaśnęła.

Następnego dnia nadaremnie poszła na umówione spotkanie, łącznik nie stawiał się...

Wróciła do domu i więcej już nie wychodziła. Tak miała rozkaz... Jeśli zaobserwuje cokolwiek podejrzane, natychmiast ma wycofać się z akcji.

Ma zbyt ważne zadanie, a jeśli władze węgierskie wydadzą ją Jugosławii — to resztę życia spędzi w więzieniu, a przecież tyle jest jeszcze do zrobienia...